

M.S.Wojsk.

Departament II.

Licz.3249/19 I.I.

Warszawa, dn.29.IX.1919 r.

Do

ADJUTANTURY GENERALNEJ.

W załączeniu przesyła się raport w sprawie D.O.G.
Poznań.

1 załącznik.

Bożena Młodziejewska
Kapitan i Szef Sekcji.

NAJWYŻSZE D. WOD. WOJSK. POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA
L. Dz. 1607/91 dnia 1 / X 1919 r.
Załącz. Wydział.



294

120

1607/Pi

W SPRAWIE D.O.G. POZNAŃ

Departament II. otrzymał z Poznania raport następujący:
Poznań, 25 września 1919r.

Dowództwo Gł. w Poznaniu wystosowało pod datą 19b.m.
do M.D. i M.G. Wojsk. memorjał w sprawie podziału kompetencji
między D.G. a D.O.G. w Poznaniu.

Celem tego pisma jest chęć wykazania, że istnienie obok
siebie na tym samym terenie dwóch władz wojskowych t. j. D.G.
i D.O.G. jest zbędne, a nawet szkodliwe a to ze względu na in-
teresa wojskowe, frontowe i.t.d.

Pismo to podkreśla trudności rozgraniczenia kompetencji
D.G. i D.O.G. bez uszczerbku dla ich samodzielności i prze-
widzianych zadań, dalej wskazuje na to, że do póki grozi
konflikt z Niemcami, musi być jednolite kierownictwo i jedno-
lité dowództwo nad wszystkimi formacjami i zakładami w b. z.
pruskim, w końcu utrzymuje, że dotychczasowy aparat był
wzorowo zorganizowany i działał bardzo sprawnie i ^{ze} zamierzo-
na reorganizacja mogłaby wwołać pewne niedomagania tego
aparatu, co by ludność, mającą pełną ^{ze} uznanie dla dotychczenio-
wej pracy, przyjęła z niezadowoleniem.

D.G. stawia więc wniosek, by cel dekretu po ustanie-
niu D.O.G. w Poznaniu t.j. unifikację oddziałów wielkopol-
skich z armją polską spełnić w ten sposób, żeby albo D.G.
~~otrzymało~~ otrzymało po nadto kompetencje D.O.
G. albo odwrotnie organizujące się D. O.G. otrzymało również
prawa Dłwa. Frontu,

Jest ~~za~~ rzeczą oczywiście jasną, że dowódcą czy to roz-
szerzonego D.G. czy rozszerzonego D.O.G. mógłby być nie kto
inny, jak tylko gen. Dowbór-Muśnicki.

Cel właściwy powyższego memorjału nie jest dla nikogo
wtajemniczonego w stosunki poznańskie, ukrytym.

Chodzi w nim o gwałtowną chęć utrzymania za wszelką cenę tak wygodnego dla celów osobistych jedynowładztwa wojskowego, a co zatem idzie i cywilnego, na terenie poznańskim ze strony D.G. Ta pożądana pełnia władzy wyklucza kontrolę, pozwała na uprawianie polityki partyjnej w wojsku, stwarza podatny grunt dla rozmaitych niebezpiecznych dla całości państwa i wojska machinacji, słowem jest bardzo cenna.

Stąd uporczywa opozycja przeciwko utworzeniu D. O.G. jako największego ciosu dla dotychczasowej dyktatury wojskowej D.G.

Dla każdego bezstronnego znawcy tutejszych stosunków argumenty, jakimi operuje wspomniany memorjał, nie odpowiadają rzeczywistości, a nawet są świadomie naciągane.

Nie może ulegać wątpliwości, że odrębność oddziałów wielkopolskich i wogóle separatyzm poznański wywołał fatalne skutki i niepowetowane szkody.

Z powodu braku kontroli utworzyły się w oddziałach wielkopolskich wysoce nienormalne moralne stosunki, które wymagają jak najszybszej sanacji.

W oddziałach uprawiano politykę w stosunkach do Nacz. Władz Wojsk. - Korpus oficerski, składający się z oficerów z byłej armii rosyjskiej, a dobierany w wielkiej mierze nie na podstawie kwalifikacji wojskowych, lecz na podstawie przekonań politycznych, nie umiał zupełnie wykorzystać bojowych walorów doskonałego materiału żołnierskiego. Narzucanie przez Gen. Muśnickiego często nieukwalifikowanych oficerów wywołało silną opozycję w wśród elementów miejscowych, we wojsku, które były od wyższych stanowisk usunięte. Wszystko to obniżyło znacznie wartość bojową oddziałów Wielkopolskich i wprowadziło częściową demoralizację.

Głosy ~~xxxx~~ żądające zniesienia odrębności "Republiki Poznańskiej" odzywają się coraz to silniej. Stworzenie D.O.G. powitano z radością, jako pierwszy i najważniejszy krok na drodze do unifikacji armii wielkopolskiej z resztą armii polskiej. Po D.O.G. spodziewają się wszyscy szybkiej sanacji niezdrowych stosunków poznańskich.

Byłoby więc wysoce szkodliwym dla sprawy ogólnej gdyby memoriał D.G. poparty nie rzeczowymi argumentami miał chociażby tylko opóźnić lub zmienić decyzje najwyższych czynników wojskowych.

Przeciwnie jaknajszybsze przelanie władzy na D.O.G. przez tutejsze D.Gł. jest poprostu palącą koniecznością tym więcej, że D.G. stara się z oddziałów, mających przejść pod D.O.G. niektóre przenieść na front, inne zaś zdeorganizować przez przydział oficerów najwybitniejszych do oddziałów frontowych.

Orkusa kpt. m.p.

Spornowane bandy stansera.

Normal - Kungbundes fute. m.p.

Za zgodność:

Cellradzi Trakt.



297

128

ARCHIVES New York